

# TEDE, Mirafiori (feat. Danny)

Byłem w ósmej klasie może boże to tyle co gimby, miałem  
Za murem byłem na Esendzie. Na lekcji religii . Ale  
Nie będzie nic o bogu, jestem xxi, bigi  
Czy tego chcesz czy nie, widzisz, dzisiaj bogiem jest digit  
I can you dig it? Kurwa, trzeba to jakoś tejknać  
Powiedzmy tak, o: myślę o tym jadąc swoją bejca  
Przyglądam się tym miejscom, i znowu mijam ten mur  
Kumpel mój miał Mirafiorii wtedy ja dziś mam BMW  
Odwoził nas po lekcjach, dla nas szczyli to było cos  
Czyli: Kończył się PRL on miał, lepsze FSO, sztos  
W ogóle to gość w typie: wszyscy zawsze mu zazdroszą  
W życiu zawsze coś się sypie... koks

[Ref]

Wielu przegrało swoje cenne życia w jeden dzień  
Nawet stając na głowie ja nie mogłem tego wtedy mieć  
Im przychodziło gładko co nam się wydawało snem  
Pamiętam żal i zazdrość, ich słowa: "możesz mieć co chcesz"  
I moją mine wtedy, moją mine wtedy, moją mine wtedy  
Jakbym skreślił 6 na 6 - Tak było kiedyś  
Dziś na tamten szpan mówię 'swag'  
Oni bali się już tylko siebie  
Głupcy - nie ma ich  
A ja nadal tu na wszystko rzucam cień

Wyrzucam kiep za burtę, znowu mijam mur ten, jeeeb  
Sprzedawałem tu rapy w detalu dziś opierdałem hurtem je  
Co ty kurde wiesz? Cash był robiony też na nielegalu  
I ...potem spadł Warszawski Deszcz i chciałbym mieć tyle szmalu dziś  
Zawsze szmał był z rapu wtedy był pierwszy gruby strzał  
Zwykłą szmatę zapaść i...małolatki robią: łaaaał  
Kilka lat minąć musiało, wyszedł na mnie wychodząc skądś  
Cos może lekko mi się pierdolić się to był ten od Mirafiorri gość  
Opowiadał cuda wianki: firmy , woda jachty, banki  
Euro, biuro, kurwa grubo ej poprawiam moją New York Yankees  
Miał Steeejg , eeej nie wiedząc nawet o tym że miał  
Na wszystkich czeka to samo a, banknoty czeka przemiał

[Ref]

Nigdy nie jest równy start, umówmy się szanse każdy ma  
Minęło kolejne kilka lat ja jestem superstar branży rap  
Panzer poszedł w odstawkę patrzysz na białą perle sieben  
Jadę znów przez osiedle i ...widzę ten mur przez szybę  
Malował po nim Forin, po nim Cybe, po nich setki ksywek  
Niejeden pod nim szczał i podniszczał przez lat tyle  
W technologii lampy led, reflektory hong kongi  
Widzi mnie w tym beem sieben, sam ma kibel, sorry, nie zatrąbi

Jeden z nocnych kursów, i ja mijam ten mur znów  
Rozkminiam o tych ryjach i jak było na podwórku  
Gdzie ekipa co wspominam ja podziąła się dziś?  
Gdzie są sąsiedzi? I kto na Nosko siedzi? Ziooom  
Bima boli. Wspominam to Mirafiorri  
I tego gościa. Ze gdyby nie zszedł z drogi to #jak drogi by miał bolid?  
I sms mi dzwoni biorę iPhone patrzę ten sms jest o nim: odszedł na zawsze